

# Nieznani, Przebudzenie wiosenne

Słowa: Jarosław ("Królik") Zajączkowski

Muzyka: trad.

Czas wygasić już w kominku, otrząsnąć złe sny,  
Rozgonić czarne chmury i na morze zdarzeń ruszyć trzeba,  
A żagle swoich myśli ustawić na wiatr,  
Reszkę zimy z kapoty otrzepać.  
Znów zakwitły białe żagle  
W zatoce Twych snów,  
Stopniał śnieg i Twoich myśli  
Nie nękają już zimowe chłody.  
Znów pędzisz z białą grzywą,  
Jesteś wolny jak ptak -  
Pierwszy zwiastun wiosennej pogody.  
I znów jesteś żagle, znów kocha Cię wiatr,  
Jego ciepłem dotknięty nabierasz urody.  
Morze sprzyja Twym myślom i niesie Twój jacht,  
Popatrz pierwsze puszczają już lody.  
Popatrz, żagle Twoich zdarzeń  
Pomyślny spiał wiatr.  
Znów Cię porwał życia nurt,  
A ster wydarzeń w dłoniach zaciśnięty.  
Przecież wiesz, że nie na wszystko  
Wystarczy Ci sił,  
Że przed dziobem znów burza się kłębi.  
Pewnie znowu nie zdążysz, nie wrócisz na czas,  
Słońce biel Twoich żagli w złote barwy przemieni.  
Kiedy wpłyniesz tu znowu, czas będzie i nam  
Zakotwiczyć w brunatnej jesieni.